

GOŃCIEC CZĘSTOCHOWSKI

ZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Przemysł polski wobec wiosennych Targów międzynarodowych

W obecnym okresie ciężkiego kryzysu ekonomicznego przemysł polski ma obowiązek wykorzystania wszelkiej sposobności eksportu za granicę. Kupiectwo polskie, niestety, nie oceniało dotychczas należycie korzyści, jakie wynikają ze stałych i opartych na racjonalnych podstawach stosunków handlowych z obcymi krajami. Polska posiada wiele bogactw naturalnych oraz w niektórych gałęziach, doskonale rozwinięty przemysł. Produkty i wyroby nasze mogą liczyć na zbyt, nie tylko w bliższych, ale i w dalszych krajach Europy.

Należy mieć stale na uwadze, że w obecnej epoce rywalizacji ekonomicznej, która wywiska swe piętno na umysłowości współczesnej, wartość danego państwa z punktu widzenia międzynarodowego, ocenia się w znacznej mierze podług jego stanowiska na rynkach obcych. Naród, który eksportuje niewiele, nie ma tego poważania, jak naród, którego potęgą eksportowa jest wielka. Nie należy również zapominać, że państwo eksportujące na wielką skalę, posiada korzystny bilans handlowy, który wpływa bezpośrednio na stan krajowej waluty.

Są to prawdy, które, w obecnym okresie ogólnego niedomagania ekonomicznego Polski, stają się bardziej widocznymi niż kiedykolwiek. Zadaniem świątynych czynników w naszym społeczeństwie powinno być popieranie wszelkimi siłami naszej ekspansji wywozowej.

Przemysłowcy i kupcy, pragnący nawiązać kontakt z zagranicą, mogą liczyć na wszelkie ułatwienia ze strony władz i powołańcy ku temu instytucji. Jednym z najważniejszych czynników propagandy dla naszego przemysłu i handlu są wystawy oraz targi, urządzane zagranicą. Cudzoziemcy mają sposobność oglądania próbek oraz wejścia w kontakt z reprezentacją wywozową. W tych warunkach są oni, oczywiście, bardziej skłonni do udzielenia obstalunku, niż drogą zwykłej korespondencji. Dla nabywców polskich Targi w Lille (Północna Francja) są również ze wszechmiar interesujące.

Wskazaniem jest, żeby kupiectwo nasze zainteresowało się w większym miarę możliwościami zbytu w zaprzyjaźnionej Francji, z którą łączy nas węzły odwiecznej przyjaźni i która jest potężnym czynnikiem w życiu ekonomicznym Europy. Przemysł francuski rozwinął się po wojnie z istic amerykańską szybkością i produkuje, dzięki spadkowi franka, znacznie taniej od wielu innych przemysłowych krajów.

Okręg przemysłowy, grupujący się wokół Lille, obejmujący najwięcej uprzemysłowione dzielnice Francji urzęduje w okresie od 2 do 18 kwietnia r. b. Wielkie Targi Międzynarodowe, na których Polska musi być obecna.

We Francji zwiększa się stale zainteresowanie naszymi wyrobami. Niestety nie zajęliśmy tam jeszcze stanowiska, jakie zająć możemy.

Odpowiadając potrzebom chwili, po wstąpieniu przed kilku miesiącami, dzięki życzliwemu i aktywnemu współdziałaniu p. Dra Wacława Gawrońskiego, konsula polskiego w Lille, Koło Polskiej Ekspansji Gospodarczej, mającej na celu popieranie wszelkimi sposobami handlu polsko-francuskiego. Prezesem P. E. G. jest p. Edward Puciat, dyrektor Banku Przemysłowców w Poznaniu i zaszczytnie znany działacz społeczny. Kierownikiem handlowym jest p. Antoni Ryczkowski, wybitny fachowiec, który był przez kilkanaście lat dyrektorem pierwszorzędnych firm zagranicznych. Polska Ekspansja Gospodarcza postanowiła zorganizować wystawę pol-



Z przesilenia rządowego we Francji. Zdjęcie powyższe przedstawia M. Herriota, opuszczającego pałac Elyzejski w czasie ostatniego przesilenia rządowego.

skich produktów na Międzynarodowych Targach w Lille. Jeżeli zgłoszenia będą liczne, to Polska będzie miała swój własny pawilon, co niewątpliwie przyczyni się do podniesienia aury naszego państwa wobec obcych. Nawet najdrobniejsi producenci mogą nadesłać swe próbki, dołączając Zp. 10.

Mamy nadzieję, że Polska będzie godnie reprezentowana obok Anglii, Ameryki, Niemiec, Holandii, Belgii itd. Zarząd Targów okazuje bardzo wielką sympatię dla naszego kraju i postanowił zaprosić Rady Miejskie większych miast Polski oraz przedstawicieli Izby Handlowych. Z racji pobytu tych przedstawicieli Polski, Zarząd Targów zamierza zorganizować wielkim nakładem specjalny Dzień Polski, na który pragnie sprowadzić również, z pobliskich kolonii polskich; grupy gór-

ników naszych z rodzinami w strojach narodowych.

Konsulat Polski w Lille również bardzo chętnie poprze wszelkie usiłowania, zmierzające do godnego reprezentowania naszego handlu i przemysłu. P. Bartel, attache handlowy przy Konsulacie w Lille rozwija bardzo energicznie i pożyteczną działalność w interes naszego kraju.

Warunki są zatem bardzo korzystne dla gromadnego udziału Polski na Targach Międzynarodowych w Lille. Stanisław Wieźowiejski.

Podstawy prawne

samorządu terytorjalnego
Konstytucja marcowa zawiera cały szereg zasad, na których ma się oprzeć budowa samorządu terytorjal-

Poprawa sytuacji w Genewie

Najnowsza formuła kompromisowa: Szwecja i jedno z państw nie związanych z Niemcami złożą mandaty do Rady. Polska otrzyma w ten sposób miejsce

Genewa. — Sytuacja ogólna uległa pewnemu odprężeniu. Zwolna zarysowuje się, jako najbardziej prawdopodobna koncepcja uzyskania przez Polskę niestałego miejsca w Radzie, na skutek zgłoszenia dymisji przez jednego z niestałych członków obecnej Rady.

Jednakże i ta koncepcja z powodu oporu Niemców, którzy twierdzą, że sprawa im to „moralną przykrość“ (!) ulega pewnemu przekształceniu. Miałoby to mieć charakter nie jednostkowy dymisji Szwecji, lecz również dymisji przedstawiciela jednego z państw zbliżonych do koalicji zwłaszcza Francji. Zastanawiają się nad nazwiskami: Vanderveledego i Benesa. Autorem tego projektu chodzi o ocalenie pozoru, iż nie tylko państwo fioniemieckie, t.j. Szwecja zmuszone zostało do ustąpienia, lecz równocześnie i drugie państwo, należące do bloku państw, prowadzących politykę obrony przed zachłannością Niemiec.

Pertraktacje na temat tej właśnie formuły, zachowania zewnętrznych pozorów, nie urażających (!) Niemiec i po-

godzenia tego z koniecznością uzyskania przez Polskę miejsca w Radzie — toczą się w dalszym ciągu. Trudność stwarza znalezienie kompromisowego wyjścia między uszanowaniem zasady a formalnym kompromisem.

Cecha obecných rokowań jest duży wpływ wywierany na nie przez międzynarodowych socjalistów. Przychylnie wobec Polski występują Vandervet de i Paweł Boncour.

Poniedziałkowe tajne posiedzenie Rady, choć nie dało definitywnych wyników, rozwiła jednak pewne trudności i naogół przez członków posiedzenia jak Scialoja, Benesz i Quinones de Leon, uważane jest za posuwające kwestję do kompromisów, a nie do zerwania lub zasadniczego odłożenia całokształtu zagadnienia na okres późniejszy, n.p. do września.

Przewidują, że peryarne zgromadzenie nie odbędzie się wbrew pierwotnym zapewnieniom i energicznym zapowiedziom nie we wtorek, lecz dopiero we środę lub czwartek, a koniec obrad nastąpi prawdopodobnie dopiero w sobotę.

Instrukcja dla Chamberlaina.

Socjaliści angielscy przeciw socjalistom z kontynentu.

Londyn. „Manchester Guardian“ ogłasza tekst instrukcji, które od rządu otrzymał Chamberlain, wyjeżdżając do Genewy.

1) Wpływ angielski musi w pierwszym rzędzie być utrzymany, to znaczy należy zapewnić Niemcom wejście do Ligi Narodów i stałe miejsce w Radzie Ligi.

2) Kandydatura Hiszpanji na stałe miejsce musi być wzięta pod uwagę w myśl uprzednich przyrzeczeń angielskiego rządu, które jednak nie były związane z żadnym terminem.

Zwraca tu uwagę stanowisko socjalistów angielskich, a zwłaszcza przywódcy ich Mac Donald, który w licznych wywiadach podkreślił różnicę zdań między socjalistami angielskimi a towarzyszami z kontynentu. — Mac Donald nie pochwała kroku Thomasa i Vanderveledego, uczynionego w Szwecji celem skłonienia Undena do zajęcia innego stanowiska w sprawie rozbudowy Rady. Oświadczenia Mac Donald'a muszą więc wywołać konsternację wśród socjalistów — Francji i Belgii.

nego. Dotychczas jednak mamy w poszczególnych dzielnicach odmienną strukturę samorządu, opartą bądź na dawnych ustawach dzielnicowych, bądź też na dekretach Naczelnika Państwa z zarania powstania Państwa Polskiego.

5 lutego 1924 r. Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o gminie miejskiej, który jeszcze dotychczas nie stał się prawem z powodu burzy jaką wywołał w sejmie projekt ordynacji wyborczej dla gmin miejskich. Projekt ten bowiem oparł się na zasadzie plura raciości wyborów, wyłączał więc postulat równości powszechnie przyjęty przy wszelkich wyborach do ciał, reprezentujących wołę ogółu obywateli. Wiele miast nie posiada wcale reprezentacji swoich obywateli, gdyż rady miejskie z powodu zdekompletowania zostały rozwiązane i władze sprawują komisarze rządowi. Samorząd wiejski w b. Kongresówce opiera się jeszcze na ukazie carskim z r. 1864, który został fragmentarycznie zmieniony i przy stosowaniu do obecnych warunków dekretem Naczelnika Państwa z 1919 r. W byłej dzielnicy pruskiej samorząd miejski rządzi się ustawą z r. 1853, zmienioną trochę przez b. ministra b. dzielnicy pruskiej. Organizacja gminy wiejskiej zachowała jeszcze pozostałość czasów rycerskich w postaci wyodrębnionych obszarów dworskich, na których władzę prawo-publiczną sprawuje właściciel majątku!

W b. Galicji ustroj gminy opiera się na austriackiej ustawie z r. 1866 uzupełnionej przez przepisy polskie. Ustrój samorządowy Małopolski różni się od innych ziem t. zw. „dwutorowością“, która polega na zupełnie odrębnym toku instancji w zakresie spraw samorządowych i państwowych co powoduje niesłychany chaos w postępowaniu.

Na ziemiach Wschodnich samorząd opiera się na rozporządzeniach wydawanych przez b. Generalnego Komisarza Ziemi Wschodnich. Tylko w niezliczonych miastach mamy rady miejskie powstałe z wyboru.

Na terenie b. Kongresówki każda zmiana granicy miasta wymaga specjalnej uchwały Rady Ministrów. To samo dotyczy również zaliczenia wsi w poczet miast.

Obecnie odbywają się w sejmie stałe rokowania międzypartyjne pod przewodnictwem pana marszałka Rataja, które mają na celu doprowadzenie do uzgodnienia poglądów stronnictw koalicyjnych na „pluralne“ pomysły ordynacji wyborczej.

TELEGRAMY

Brazylia podtrzymuje swe żądanie stałego miejsca w Radzie

Genewa. Po południu rozszła się wiadomość, że delegat Brazylii, Mello Franco, wysuwa znowu żądanie natychmiastowego udzielenia Brazylii stałego miejsca w Radzie.

Stanowisko rządu szwedzkiego

Genewa. W godzinach popołudniowych dowiedziano się, że delegacja szwedzka otrzymała już od swego rządu potrzebne instrukcje co do ustąpienia Undena z Rady Ligi. Rząd szwedzki porozumiał się w tej sprawie z komisją dla spraw zagranicznych.

Także przedstawiciel Czech, dr. Benesz, ma być skłonny do oddania swego mandatu do dyspozycji, tak, że peryarne zgromadzenie Ligi miało by dokonać podwójnych nowych wyborów.

Kłajpeda skarży się na bezprawia Litwy.

Genewa. Przybyła tu składająca się z czterech osób delegacja z Kłajpedy, która złożyła na ręce generalnego sekretarza Ligi Narodów protest przeciw naruszeniu konwencji kłajpedzkiej przez władze litewskie. Deputacja wnosi proś-

dowód przytoczył fakt, że „młoteczka” pewnego razu została podniesiona przez aniołów w górę, poczem spadła i potłukła się tak dotkliwie, iż kilka dni chorowała. „Biskup” Kowalski zapowiedział wniesienie apelacji, pomimo że na rozprawie oświadczył gotowość cierpienia chociażby 50 lat za świętość młoteczki Kozłowskiej.

Sprawa radio w Polsce

Opóźnianie się otwarcia stacji nadawczej radiofonicznej w Warszawie wywołuje wśród publiczności coraz większe niezadowolenie. Jesteśmy jedynym krajem w Europie, gdzie nie ma dotychczas normalnie funkcjonującego broadcasting. Fakt ten dziwniejszy, że ościenne państwa — ze wschodu i zachodu — posiadają stacje wielkiej mocy i prowadzą zapomocą nich wyjątkową propagandę.

Powodem opóźnienia jest niezawierzenie dotychczas statutów towarzystwa „Polskie Radio”, które otrzymało koncesję od rządu i które miało już w tym miesiącu uruchomić prowizoryczną 5-kilowatową stację aż do czasu ustawienia wielkiej 50 kilowatowej, co ma nastąpić we wrześniu b. r.

Sprawa ta miała być załatwiona jeszcze przed dwoma miesiącami. Tymczasem jednak podniesiono kwestję uznania ważności umowy dotyczącej przejęcia przez „Polskie Radio” państwowej wytwórni aparatów telefonicznych i telegraficznych.

Przedsiębiorstwo to, któremu przejęcie wytwórni zostało narzucone jako warunek otrzymania koncesji, było

TANIO i GUSTOWNIE
bilety wizytowe
najnowszym piśmiem
Wokreza drukarni
F. Wilkoszewskiego.

zmuszone zaangażować kapitały zagraniczne. Uruchomienie bowiem fabryki na wielką skalę i to w żądanym przez rząd (pod karą konwencjonalną 100000 zł.) terminie czteromiesięcznym było ponad siły rynku wewnętrznego.

Obecnie zwleknięcie z zatwierdzeniem uruchomienia fabryki ale i otwarcia stacji nadawczej, gdyż obie sprawy są ściśle ze sobą związane.

Spodziewać się jednak należy że w tych dniach sprawa będzie już załatwiona i nie stanie na przeszkodzie uruchomieniu w najbliższych tygodniach pierwszej wielkiej stacji radiotnicznej w Polsce.

ZE SWIATA.

(-) **Zniknięcie wyspy pod biegunem południowym.** WySPA Tonson Island, leżąca w odległości 150 km. na północ od wyspy Bouvet — zniknęła. Stwierdziła to załoga jednego z okrętów, pełniąca służbę hydrograficzną w streście sąsiadującej z biegunem południowym. Rekonstruans hydrograficzny tego okrętu zakończył się stwierdzeniem, że wspomnianej wyspy nie pozostał nawet ślad.

(-) **Plaga łapownictwa w Rosji sowieckiej.** Plaga łapownictwa, która była cnotą za czasów carskich, w dobie bolszewizmu nie przestała egzystować, aczkolwiek władze sowieckie usiłują ją tępić na swój sposób. Specjalne warunki socjalne, w jakich żyje obecna ludność Rosji, doprowadzają do niesłychanych nadużyć, z drugiej strony do szukania dróg nielegalnych, celem zdobycia pieniędzy przez jednostki wykołone lub odrażone od możności za robkowania.

Jaskrawe światło na ten stan etyczny społeczności rosyjskiej rzuca telegram do prasy ryskiej, która donosi, że b. dyrektora portu w Leningradzie — Kimberga oraz jego jedenastu współników — są

najwyższy sowiecki skazał na śmierć za popełnienie nadużycia pieniężne. Proces trwał 20 dni. — Stu przeszło urzędników sowieckich niższych portowych oraz gro-nokupców i pośredników było oskarżonych o współnictwo. — 18 z nich uniewinniono, resztę zaś skazano na więzienie od 2 do 6 lat.

(-) **Ślub najstarszego człowieka w Brazylji.** W miasteczku brazylijskiem San Jose de Campos odbył się ślub niezwykły.

Do ołtarza stawiał najstarszy w Brazylii „pan młody”, liczący dzisiaj 126 lat z „panną młodą”, młodszą wprawdzie od niego o 33 lata, ale w każdym razie nie w kwiecie młodości.

Jest to już czwarta małżonka krępkiego Matuzalema, on zaś jest już piątym małżonkiem obecnej swej polowicy.

(-) **Strzały rewolwerowe w kinie.** W Bernie, jak donosi „Neue Freie Presse”, podczas wyświetlania obrazu „Listy miłosne baronowej S.”, jeden z widzów tak się przejął treścią filmu, że strzelił z rewolweru do osób na ekranie. Wrażliwy jeżomość nie jest bynajmniej obłąkany i był zupełnie przytomny. Tak zapewnia korespondent — któremu wytwórnia filmu winna być wdzięczna za reklamę.

Ciekawa ankieta.

Najślawniejsi ludzie we Francji.

Pewien poczynił tygodnik francuski rozpiął ciekawą ankietę. Czytelnicy mieli rozstrzygnąć, kto jest najślawniejszym Francuzem. Ankieta przeprowadzona w wielkim stylu. Przez szereg tygodni uprawiano wielką propagandę na rzecz ankiety. Tak zabrano przeszło milion głosów i wynik ankiety można istotnie przyjąć za miarę popularności wśród narodu francuskiego.

Palną największej popularności do był marszałek Foch, który otrzymał prze-

szło 376,000 głosów. Tuż po marszałku Fochu kroczy nasza wybitna rodaczka — p. Curie Skłodowska, na którą padło — 358,000 głosów. Po sławnym żołnierzu i zwycięzcy w wojnie światowej, po wybitnej przedstawicielce nauki, jako trzeci największą ilość głosów otrzymał wódz dyplomaty zny Francji Briand — 324,000 głosów. Po tej trójce następują długi szereg osób ze świata naukowego, wojskowego, artystycznego, a więc: uczony Branly, który wyprowadził telegrafistę iskrową — 311,000 głosów, Clemenceau — 282,000 głosów, przyrodnik i bakterjolog Roux — 250,000 głosów, tyleż głosów prawie Poincare. Marszałek Joffre znajduje się na 8 mem miejscu, następują marszałkowie Patain i Lyaute.

Wielkości świata artystycznego i literackiego uzyskały naogół mało głosów, mniej niż się spodziewano. Komedjopisarz Courteline produkuje tutaj — 100,000 głosów. Oślawiony autor „Chłopczycy” Victor Marguerite otrzymał jedynie — 40 tysięcy głosów. Osoby ze świata scenicznego również niespodziewanie mało znalazły poparcia w ankiecie. — Uroczka Mistinguette np. otrzymała tylko — 80,000 głosów, a ulubieniec świata kobiecego i znany śpiewak operetkowy Maurice Chevalier musiał się zadowolić — 20,000 głosów. Romantyczny pretendent do tronu książę Filip Orleański otrzymał od swych zwolenników aż 11,000 głosów. Później 10,000 głosów oddano na szereg sław, jak Henri Bernstein, Woronow, Painleve, primabalerina opery paryskiej Zambellini.

Nas najwięcej interesuje szczegół, że Francja tak wielką sympatią darzy p. Curie-Skłodowską, zaraz po marszałku Fochu, który równą się przecież cieszy popularnością w naszym kraju. — Tak głos ludu wymienił prawie jednym tchem 3 osoby, doliczając jeszcze Brianda, których nazwiska zawsze zywem echem się odbijają w Polsce.

Teatr „ODEON”
Program od środy 17-go do piątku 19-go marca 1926 r.
Szczegóły w afiszach i Programach.
Początek seansów: o godz. 5-ej, 7-ej min. 15 i 9 i pół wiecez.
Pomimo podwójnego programu ceny miejsc popularne: krzesła tylko 1 złoty (z podatkiem).

Tylko 3 dni Podwójny program!!! 14 aktów!!! Najlepsze obrazy sezonu!!! Rewja gwiazd filmowych!!! Tylko 3 dni!

MOTTO: Strategia Napoleona, lub Pocha błędnie wobec strategii kobiety, walczącej o swoje szczęście.....

Przed ślubem milczeć!
Dramatyczna historia sprytniej kobiety w 6-ciu wielkich aktach.
W ROLACH GŁÓWNYCH.
GLORJA SWANSON
Genowefa Blum, Wallace Reid, Dorota Commings.

Aż do skutku!
PROGRAM 2-gi:
Poplątana historia salonowa — 5-miu aktach.
W ROLACH GŁÓWNYCH:
Amerykański **MAKS LINDER**
za którym szaleje Ameryka przesłiczna **BETTY COMPSON** i słynny **RAJMUND GRIFFITH**

Teatr „NOWOŚCI” I Aleja 12
Od niedzieli 14 do środy 16 marca 1926 r. (włącznie).
Ceny miejsc: niepodwyższone.

Film nad filmy! Dziś wielka premiera! Film amerykańskiej wytwórni „Universal Pictures Corporation”, pod tytułem
MIŁOŚĆ I SŁAWA czyli **BITWA POD BARNUM** wielki dramat z Charles de Roche i Madge Bellamy w rolach głównych.
Początek w dal powszednie o g. 5, w soboty o g. 4, w niedziele i święta o g. 3 p.p. — Ostatni seans o g. 9 i pół wiecez. — Szczegóły w afiszach i programach.

NA SCENIE:
p. K. Nałęczówna odtańcuje tańce charakteryst. p. Janusz Ściwarski „Baloniarz Czapłachowski”.

Kino Teatr „Nowy”
Od wtorku 16-go do piątku 19-go marca (włącznie).
Ostatni seans o godz. 9 i pół wiecez.

Uwodziciel, który nie był uwodzicielem
Potężny dramat cyfrowy w 8 miu aktach. W rolach głównych J. RUNICZ i DARY HOLM.
Krzesło 1 złoty. Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5, w soboty o 4, w niedziele i święta o 3 po południu.

NAD PROGRAM:
Bokserski mecz
Komedja w 2-ach aktach

Kino „UCIECHA” al. Dąbrowskiego 12
od wtorku 16 do czwartku 18 Marca
Krzesło 80 gr. Łoża zł. 1, 20

Tylko 3 dni **WĘDRÓWNY CIEŃ EDDIE POLO.**
Orkiestra powiększona pod dyr. znak p. MILLERA. Początek seansów o g. 5, w sobotę o g. 4, w niedziele o g. 2 i pół p.p.

ANONS: W piątek 19 i sobotę 20 zakończono film z Eddie Polo 4 i 5 seria razem. Od niedzieli 21-go **Tarzan wśród maip** z Elmo Lincolnem.

Ogłoszenie
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. I-go pow. Czestochowskiego K. PEŁKA, zam. w Czestochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 24 marca 1926 r. od godz. 10-ej zrana w Czestochowie przy ul. Panny Marii nr. 26 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Warszawskiego Banku Zjednoczonego Sp. Akc., mianowicie: maszyn do pisania, kas ogniotrwałych, biurzek, kanapki, szafek, zyrandoli, dywanów i innych przedmiotów ocenionych na Zł. 4730.
Dnia 9 marca 1926 r.
Komornik K. PEŁKA.

Zarząd Elektrowni
zawiadamia Szanowną Publiczność, że porozumiał się z miejscowymi firmami elektrotechnicznymi, które zobowiązały się wykonywać instalacje na dogodnych warunkach miesięcznych rozpiat.
Przyłączenie nowych instalacji odbywa się bez żadnych ograniczeń, przyczem dotychczasowe opłaty nadal pobierane nie będą.

POCZTÓWKI
Prima-Aprilisowe i Wielkanocne
poleca w wielkim wyborze
Sklep „GOŃCA” II Aleja 28.

NOWOOTWORZONA PRALNIA
CHEMICZNA I BIELIZNY
pod firmą **JANINA RADZIEJEWSKA**
ulica KOŚCIUSZKI Nr. 27.
TAMŻE PRZYJMUJE SIĘ KAPELUSZE DO ROBOTY. CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

Choroby piersiowe są nieczłonne!!!
Sprzeczajcie się Swego Lekarza, o ton was potwierdzi, że
„BALSAM THIOCOLAN AGE”
leczy: Bronchit, gruźlicę, kaszel kłopotliwy, utratę wydzielinę się płuc, wzniesienie opłazmki powiększenie wąki ciętej, obniżenie temperatury ciała.
Sprzedają apteki. Skład główny apteki A. Gąsickiego w Warszawie.

Piperazyna musująca „ORBIS”
zawiera 40% czystej piperazy i stosuje się przy dnio, kolce nerkowej, piasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i p. cierpieniach.
Wyrób T-wa dla Przemysłu i Handlu Opcyjnego „Orbis” Sp. Akc. w Czestochowie. Żądać w Aptekach i drogeriach tylko z firmą „Orbis”

Zgubiono książkę zapomogową № 6643 Stefana Rafnaka.

Zgubiono 4 morgi ziemi za 7 tys. złotych R. Wieluński 12

Zgubiono kartę zwolnienia wyd. przez Komp. Zapas. Sanitarną w Łodzi Nr. 4 Piotra Wójcika.

Zgubiono weksel blanco na 500 zł. wystawca Roman Klein, żyrancki Jakób Boral, Katarzyna G-andon, książeczka Spółdz. Banku Ludowego № 592 Katarzyna Grandon Łaskawy znalazła zech ce zwrócić do Banku Ludowego.

Zgubiono książkę Kasy Chorych № 35630 Reginy Soczewki.

Zgubiono książkę Kasy Chorych № 35630 Reginy Soczewki.

Przyjmuję do szycia suknie palta kostiumy oraz szycie na roboty. Ceny przystępne. Wiadomość Raków ul. Wesoła 22 u p. Piotrowskich.